

Sygn. akt VI W 3549/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 05 października 2017r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Marcin Truchła

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2017r.

sprawy z wniosku KP W. (...)

przeciwko M. D.

synowi J. i H. z domu K.

urodzonemu (...) w S.

obwinionemu o to, że

w okresie od 19.12.2014r. do 5.02.2016r. we W. na ul. (...) będąc Prezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wbrew obowiązkowi dopuścił do tego, że spółdzielnia nie udostępniła członkowi pełnej dokumentacji w postaci odpisów oraz kopii dokumentów, które miał prawo otrzymać m.in. na wniosek złożony :

I/ w dniu 17.10.2014r., a następnie 21.11.2014r. i 19.12.2014r. przez L. S., T. S. i L. N. o kopie uchwał i protokołów z posiedzeń Rady Nadzorczej za okres luty do czerwca 2014r.,

II/ w dniu 6.11.2014r., a następnie 19.12.2014r., 16.05.2015r., 8.06.2015r., 13.10.2015r., 29.12.2015r. przez L. S., T. S. i L. N. o kopie dokumentacji dotyczącej remontów nieruchomości B-C-D za 2014r.,

III/ w dniu 27.02.2015r. przez L. N. o kopie dokumentacji dotyczącej wynajmu podmiotom lokali użytkowych spółdzielni za 2014r.,

IV/ w dniu 15.04.2015r. przez L. S., T. S. i L. N. o kopie protokołów Prezydium Rady Nadzorczej za okres kwiecień-listopad 2012r. i luty-czerwiec 2014r.,

V/ w dniu 16.04.2015r. przez T. S. o kopie uchwał dotyczących przyjętych zasad rachunkowości,

VI/ w dniu 16.06.2015r. przez T. S. o kopie umów zawartych pomiędzy spółdzielnią a członkami Zarządu za okres od 1 stycznia 2013r. do 15 kwietnia 2015r.,

VII/ w dniu 8.05.2015r. przez L. S., T. S. i L. N. o kopie faktur i umów dotyczących remontów balkonów, tarasów, loggii i garaży za okres 2001-2010r.,

VIII/ w dniu 8.05.2015r. przez L. S., T. S. i L. N. o kopie umów i faktur dotyczących wydatków z funduszu remontowego za okres 2010-2012r.,

IX/ w dniu 24.06.2015r. przez L. S. o kopie regulaminu Rady Nadzorczej oraz uchwał o przyjęciu regulaminu i dokonywanych w nim zmian,

X/ w dniu 4.02.2016r. przez L. S. o kopie uchwał Rady Nadzorczej i protokołów z posiedzeń dotyczących regulaminów postępowania adaptacji powierzchni ogólnego użytku na cele mieszkanie za okres 2001-2006r.,

działając tym samym na szkodę wymienionych członków spółdzielni

tj. o wykroczenie z art. 27 (3) pkt 1 Spółdzielnie mieszkaniowe

I. przyjmując, że zachowania opisane w części wstępnej wyroku stanowią odrębne czyny, uniewinnia obwinionego **M. D.** od zarzutu popełnienia czynów wskazanych w pkt I, II, IV, V, VI i IX części wstępnej wyroku;

II. przyjmując, że zachowania opisane w części wstępnej wyroku stanowią odrębne czyny, uznaje obwinionego **M. D.** za winnego popełnienia czynów wskazanych w pkt III, VII, VIII i X, uznając jednocześnie, że:

- czyn z pkt III dot. wydania kopii wszystkich umów zawartych w 2014r. z podmiotami wynajmującymi od spółdzielni lokale użytkowe, kopii wszystkich aneksów zawartych w 2014r. do umów wcześniej obowiązujących albo podpisanych w 2014r. oraz kopii faktur zawierających opłaty ponoszone przez podmioty wynajmujące lokale użytkowe od spółdzielni w styczniu i grudniu 2014r.

- czyn z pkt X dot. wydania kopii uchwał Rady Nadzorczej w/s przyjęcia tzw. Regulaminów postępowania w sprawach adaptacji powierzchni ogólnego użytku oraz nieużytkowych na cele mieszkalne lub handlowo-usługowe w 2001 i 2006r. oraz kopii tych Regulaminów i protokołów posiedzeń Rady Nadzorczej, na których je uchwalono,

tj. czynów stanowiących wykroczenia z art. 27 (3) pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych i za to na podstawie tego przepisu w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych;

III. zwalnia obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych wydatków postępowania i wymierza mu opłatę w kwocie 50 złotych.

VI W 3549/16

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony M. D. był prezesem zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. w okresie od 17 grudnia 2014r. do 10 sierpnia 2016r.

W czasie jak w/w pełnił funkcję prezesa zarządu tejże Spółdzielni Mieszkaniowej (...) członkowie, tj. L. S., T. S. i L. N., razem bądź każdy z osobna, składali wnioski o wydanie odpisów bądź kserokopii poszczególnych dokumentów. Wnioski te w części były „załatwione” pozytywnie, w części zaś nie zostały wykonane, bo wnioskowane dokumenty nie pozostawały w zasobach spółdzielni, w części też nie zostały wykonane mimo wydania przez obwinionego stosownego pisemnego zarządzenia, a niektóre z tych wniosków zostały wykonane częściowo i z opóźnieniem. Niektóre wnioski były przy tym przekazywane do działu księgowości i do wiceprezesa zarządu A. P., na niektóre zaś odpowiedź mieli przygotować pracownicy spółdzielni – T. R. i K. Z., podlegli obwinionemu, który nadzorował ich pracę, on sam jednak winien podpisywać pisma przez nich przygotowane, jako że tylko zarząd mógł odpowiadać na pisma podmiotów zewnętrznych, bądź członków spółdzielni.

dowód: pisemne zawiadomienie o przestępstwie wraz załącznikami k. 4-92; pisma SM (...) k. 96, 107, 133-134; pisma i wnioski osk. posiłkowych k. 105, 105, 108, 127-131, 135-141; polecenia obwinionego k. 85, 105, 109; dokumentacja

SM (...) k. 110-126, 132, 142-146, 158-162, 182-203, 242-288; zeznania św. L. S. k. 93/v-94 i z dnia 02 marca 2017r.; zeznania św. T. S. k. 97/v-98 i z dnia 02 marca 2017r.; zeznania św. L. N. k. 100/v-101 i z dnia 02 marca 2017r.; wyjaśnienia obwinionego z dnia 06 kwietnia 2017r.; zeznania św. T. R. z dnia 09 maja 2017r.; zeznania św. A. P. z dnia 09 maja 2017r.

Obwiniony M. D. ma 61 lat, pracuje jako inspektor nadzoru w spółce (...), zarabia 3500 zł, jest rozwiedziony ma dorosłego syna, nie był karany za przestępstwa, nie chorował i nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo, od ok. pół roku leczy się neurologicznie z powodu silnych bóli kręgosłupa i mięśni pleców.

dowód: wyjaśnienia obwinionego z dnia 06 kwietnia 2017r.

Przesłuchany na rozprawie w dniu 06 kwietnia 2017r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, miał zastrzeżenia do prowadzonego wcześniej postępowania wyjaśniającego i podał m.in., że będąc prezesem zarządu spółdzielni nie miał obowiązku odpowiadania na każde pismo osobiście, bo musiałby pracować 24 godziny na dobę, a co do poszczególnych punktów zarzutu wyjaśnił :

- odnośnie pkt I, że nie pracował w SM (...) ani w dniu 17 października 2014r., ani w dniu 21 listopada 2014r., a nadto, że oskarżyciele posiłkowi domagali się uchwał, które nie istnieją, dodał, że istniejące uchwały Rady Nadzorczej są publikowane na stronie internetowej spółdzielni i są dostępne dla wszystkich członków spółdzielni, a nadto, że żądanie od Rady Nadzorczej przez zarząd wydania protokołów w sensie ich sporządzenia, nie pozostaje w kompetencji zarządu;

- odnośnie pkt II, że oskarżyciele w części taką dokumentację dostali, a w części została im ona udostępniona do wglądu, gdyż była to dokumentacja dot. remontów wskazanej nieruchomości i były to dwa segregatory; dodał, że w spółdzielni udostępnia się dokumenty poprzez wydanie kopii lub umożliwienie wglądu do żądanych dokumentów, i że dokumentacja ta była dostępna, można ją było przejrzeć w każdej chwili, i że zajmował się tym pan T. R.;

- odnośnie pkt III, że tych dokumentów pan N. nie dostał ponieważ o te same dokumenty wystąpił pół roku wcześniej i je otrzymał, w związku z czym obwiniony nie widział potrzeby wysyłania mu ich ponownie, a ponadto miał wątpliwość czy można je mu udostępnić, ponieważ pan N. oprócz tego, że był członkiem spółdzielni był też najemcą lokalu użytkowego, przez co nie wiadomo było czy można mu takie dokumenty udostępnić, prawniczka spółdzielni była zdania, że nie można, a sam obwiniony uznał, że skoro w/w wcześniej już dostał te dokumenty, to nie ma potrzeby wydawania mu ich ponownie;

- odnośnie pkt IV, że nie pamięta czy było takie pismo oskarżycieli posiłkowych o wydanie wskazanych dokumentów, a jeśli takowe pismo było to powinno trafić z jego adnotacją do wskazanego pracownika spółdzielni; dodał jednak, że mogło być tak, że zapomniał o tym piśmie i być może nie zostało ono zrealizowane;

- odnośnie pkt V, że takiej uchwały nie ma, bo zasady rachunkowości w spółdzielni reguluje ustawa o rachunkowości, i że w związku z tym nie udzielał odpowiedzi na pismo w.s. wydania kopii uchwał dot. przyjętych zasad rachunkowości, bo nie ma takiej uchwały, bo zasady rachunkowości reguluje ustawa o rachunkowości;

- odnośnie pkt VI, że pismo się przeleżało, bo nie mógł uzyskać odpowiedzi prawnej, czy ma wysłać żądane dokumenty czy nie i ostatecznie z dużym opóźnieniem wysłał panu S. e-mailem skan swojej umowy i umowy wiceprezesa;

- odnośnie pkt VII, że nie kwestionuje prawa oskarżycieli posiłkowych do wydania im wskazanych dokumentów, ale jednocześnie zadaje pytanie po co im te dokumenty sprzed kilkunastu lat, które są dokumentami archiwalnymi, z którymi w sensie prawnym nie da się nic zrobić, bo są to rzeczy przedawnione; dodał, że nie można „kopać” w tyłu segregatorach, żeby zaspokoić ciekawość, że to jest nadużycie uprawnień; jednocześnie wskazał też, że pismo dot. tych dokumentów zostało skierowane do księgowości, bo to nie był jego zakres obowiązków i z jego strony na pewno nie poszła na nie żadna odpowiedź;

- odnośnie pkt VIII, że pismo dot. tych dokumentów zostało przekazane do księgowości, i że dot. ono dokumentów, z których dane nic nie wnoszą do bieżącej działalności spółdzielni, dodał jednocześnie, że nie wie czy te dokumenty zostały wysłane, czy też nie;

- odnośnie pkt IX, że regulamin Rady Nadzorczej, tak jak wszystkie regulaminy i wszystkie uchwały Rady Nadzorczej, które zostały podjęte i istnieją fizycznie są zamieszczane na stronie internetowej, dodał jednak, że nie pamięta jak zostało załatwione pismo pana S. o wydanie kopii regulaminu Rady Nadzorczej oraz uchwał o przyjęciu regulaminu i dokonanych w nim zmian;

- odnośnie pkt X, że jak sobie przypomina pismo pana S. o wydanie wskazanych dokumentów zostało skierowane do odpowiedniego pracownika i nie pamięta jak ostatecznie zostało załatwione.

Nadto obwiniony dodał, że nie wie jaką krzywdę miałby w ten sposób wyrządzić wnioskodawcom, że można mu zarzucić tylko, że jakiś dokument – wniosek o wydanie dokumentów przeoczył, że był przepracowany, że nie miał elektronicznego systemu wpływu pism, a różnych pism było w roku ok. 2 tys. Wyjaśnił też, że prezesem zarządu SM (...) był w okresie od 17 grudnia 2014r. do 08 sierpnia 2016r. Nadto podał, że pisma o wydanie dokumentów finansowych przekazywał wiceprezesowi, a wskazani pracownicy, tj. pan T. R. i pani K. Z. to byli jego podwładni, on nadzorował ich pracę i pisma przez nich przygotowywane powinny „wrócić” do niego do podpisu, że zgodnie ze statutem tylko zarząd mógł odpowiadać na pisma podmiotów zewnętrznych, bądź członków spółdzielni. Obwiniony wyjaśnił także, że na podstawie informacji od byłego członka Rady Nadzorczej wie, że uchwały i protokoły z posiedzeń Rady Nadzorczej z 2014r. gdzieś zaginęły. Stwierdził też, że nie pamięta czy są opublikowane na stronie internetowej zmiany regulaminu Rady Nadzorczej, że nie pamięta kiedy został uchwalony regulamin Rady Nadzorczej, że ta wiedza nie jest mu potrzebna. Oświadczył jednocześnie, że oceniając, czy wniosek o wydanie danych dokumentów jest zasadny czy też nie, opierał się na logice.

Wyjaśnienia obwinionego Sąd w zasadzie uznał za wiarygodne, zwłaszcza w części, w której przyznał on, że na pewne wnioski nie odpowiedział w żaden sposób i wnioskowane dokumenty nie zostały wydane bądź udostępnione, czy też, że odpowiedź została udzielona ze znacznym opóźnieniem, bo wniosek się „przeleżał” albo, że wniosek gdzieś zaginął, czy też, że dokumenty nie zostały wydane, bo dot. ich wcześniejszy wniosek i już wcześniej wydano takie same dokumenty. Nadto Sąd dał wiarę temu, że tylko zarząd mógł udzielać odpowiedzi podmiotom zewnętrznym i członkom spółdzielni, w związku z czym odpowiedzi przygotowywane przez pracowników powinny być podpisane przez obwinionego. Na prawdzie polegało też oświadczenie obwinionego, w jakim okresie pełnił on funkcję prezesa zarządu SM (...). W tym bowiem zakresie wyjaśnienia obwinionego były konsekwentne i zgodne z zeznaniami świadków – oskarżycieli posiłkowych, znajdowały też potwierdzenie w załączonych dokumentach. Na prawdzie polegały zdaniem Sądu także wyjaśnienia, z treści których wynikało, że poszczególne wnioski oskarżycieli poddawał on swojej ocenie, kierując się własną logiką.

Niewiarygodne zdaniem Sądu były natomiast wyjaśnienia obwinionego dot. np. tego, że zasady rachunkowości w spółdzielni regulowała tylko ustawa o rachunkowości, gdyż faktycznie oprócz tego obowiązywała nadto przyjęta przez spółdzielnię uchwała dot. zasad rachunkowości. W tej części wyjaśnienia obwinionego były sprzeczne z relacjami świadków i z nadesłanymi dokumentami.

Zeznania świadków co do zasady Sąd ocenił jako wiarygodne, co jednak nie oznaczało, że w całości stanowią one materiał dowodowy potwierdzający zarzuty wniosku o ukaranie.

Oceniając dowody o charakterze nieosobowym Sąd uznał, że dołączone do akt dokumenty nie budziły jakichkolwiek zastrzeżeń i były w pełni wiarygodne co do przedstawionych w nich okoliczności.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do poczynienia opisanych wyżej ustaleń faktycznych, ale nie pozwolił na uznanie, że obwiniony M. D. dopuścił się wszystkich zachowań objętych wnioskiem o ukaranie,

uznając jednocześnie, że zachowania opisane w tymże wniosku stanowią odrębne czyny, mające polegać na tym, że obwiniony będąc prezesem zarządu SM (...), wbrew obowiązkowi, dopuścił do tego, że spółdzielnia nie udostępniła jej członkom odpisów i kopii poszczególnych dokumentów, o które wnosili.

Odpowiedzialności karnej za czyn z art. 27 (3) pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych podlega bowiem ten, kto będąc członkiem zarządu spółdzielni mieszkaniowej, pełnomocnikiem, albo likwidatorem, wbrew obowiązkowi dopuszcza do tego, że spółdzielnia nie udostępnia członkowi spółdzielni mieszkaniowej odpisów oraz kopii dokumentów, o których mowa w art. 8 (1). W myśl tego ostatniego przepisu członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi. Sprawca czynu z art. 27 (3) powołanej wyżej ustawy może działać umyślnie bądź nieumyślnie.

Jak wskazano wyżej, niniejsze postępowanie nie dostarczyło podstaw do uznania, że obwiniony zrealizował znamiona wszystkich wykroczeń objętych wnioskiem o ukaranie. Brak było dowodów, które wskazywałyby - i to w sposób jednoznaczny i kategoriyczny - na sprawstwo i winę obwinionego co do całości zarzutów wniosku o ukaranie. Stąd też w części M. D. został uznany za winnego popełnienia tych wykroczeń, a w części za niewinnego. Tylko bowiem w pewnym zakresie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwolił na poczynienie pewnych i nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych co do tego, że obwiniony zachował się w sposób mu zarzucany. Odnosiło się to do czynów opisanych w pkt III, VII, VIII i X, przy jednoczesnym przyjęciu, że dot. one wydania kopii dokumentów opisanych w części dyspozytywnej wyroku. I tak bowiem odnośnie czynu z pkt III obwiniony sam przyznał, że dokumentów tych nie wydał (k. 222); odnośnie czynu z pkt VII wyjaśnił, że z jego strony na pewno nie została skierowana odpowiedź na to pismo (k. 222); odnośnie czynu z pkt VIII obwiniony stwierdził, że nie wie czy wskazane dokumenty zostały wydane czy też nie (k.223); odnośnie zaś czynu z pkt X wyjaśnił, że nie pamięta jak ostatecznie pismo o te dokumenty zostało załatwione (k. 222, 223). Tego rodzaju twierdzenia obwinionego zostały niejako potwierdzone zeznaniami świadków – wnioskujących o wydanie poszczególnych dokumentów, z zeznań których wynikało, że ich wnioski o wydanie kopii tych dokumentów nie zostały załatwione w żaden sposób i nie otrzymali wnioskowanych dokumentów. Wina i sprawstwo obwinionego w tym zakresie nie budziły zatem wątpliwości. Odmienne rzecz się przedstawiała w części dot. czynów z pkt I, II, IV, V, VI i IX. I tak odnośnie czynu z pkt I stwierdzić należy, że w dacie wskazanych w tym pkt wniosków obwiniony nie był jeszcze prezesem SM (...); odnośnie czynu z pkt II stwierdzić należy, że wnioskowana dokumentacja nie zawiera się w katalogu dokumentów wymienionych w art. 8(1) ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a nadto część faktur wnioskodawcy otrzymali (k. 207), nadto obwiniony wydał w tym zakresie stosowne polecenie (k. 105), a wymienione dokumenty były dodatkowo udostępnione do wglądu (k. 229-230); odnośnie czynu z pkt IV ustalono, że wnioskowanych dokumentów nie ma w zasobach spółdzielni (k. 243), wobec czego obwiniony, nie mógł wydać kopii bądź odpisów tych dokumentów; odnośnie czynu z pkt V należało przede wszystkim wziąć pod uwagę, że obwiniony – jak wynika z kopii załączonego dokumentu (k. 109) wydał stosowne pisemne zarządzenie uwzględniające treść wniosku; odnośnie czynu z pkt VI należało natomiast fakt, że ostatecznie T. S., choć z dużym opóźnieniem, otrzymał wskazane umowy (k. 206,222,223); odnośnie czynu z pkt IX najistotniejsze było to, że obwiniony wydał pisemne zarządzenie uwzględniające treść wniosku (k. 85). W konsekwencji tego nie sposób było przypisać obwinionemu winę i sprawstwo w zakresie wskazanych czynów.

Działając w oparciu o przepisy art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zwolnił obwinionego od ponoszenia zryczałtowanych wydatków postępowania, jednocześnie obciążając go stosowną opłatą.